

**Kto kocha się  
w pieniądzach,  
pieniądzem się  
nie nasyci (Koh 5, 9)**  
– w kierunku  
przejrzystych  
finansów Kościoła  
Katolickiego  
w Polsce

Miłosz Hodun

# W S T Ę P

Finanse Kościoła<sup>1</sup> od dawna budzą w Polsce emocje. Co ciekawe, opinia publiczna zwykle zajmuje się jedynie kilkoma ich wycinkami – Funduszem Kościelnym, finansowaniem religii w szkołach czy nieformalnym systemem wielkich transferów z instytucji publicznych do organizacji kościelnych. To wszystko istotne kwestie, stanowiące jednak tylko fragment budżetu Kościoła – całokształt przeważnie umyka w tle pełnych emocji dyskusji o szczegółach. A szkoda! Brak pełnego obrazu finansów Kościoła oraz niezrozumienie fundamentów działania kościelnej kasy i zasad wydatkowania środków uniemożliwia konstruktywną debatę o przyszłości tej instytucji. Debatę, która jest ważna i dla Kościoła, i dla państwa. Ten pierwszy powinien być zainteresowany zastąpieniem obecnego stanu niepewności i rozwleczonej tymczasowości, w szczególności w czasach niekorzystnych dla niego zmian demograficznych i politycznych. To drugie powinno podjąć aktywne działania na rzecz zniesienia asymetrii relacji i nieuzasadnionych przywilejów, tym bardziej, że oczekuje tego większość społeczeństwa.

Niestety, zmian ani poważnych propozycji na horyzoncie brak. Ich substytutem są doraźne postulaty i nastawione na polaryzację komentarze poszczególnych aktorów politycznych, które spotykają się z ripostami drugiej strony utrzymanymi w podobnym tonie. Okrzyki „Skończyć z łożeniem przez państwo na Kościół!” to zdecydowanie za mało, ale zasłanianie się konkordatem też nie powinno już zamykać nikomu ust. Nie ma wątpliwości, że konkordat jest przeszkodą na drodze do ważnych reform i kompleksowego uregulowania przez państwo sytuacji finansowej Kościoła. Rzeczywiście, szeregu zmian legislacyjnych nie da się zrealizować bez jego zmiany lub wypowiedzenia. To pierwsze wydaje się dziś bardzo trudne, to drugie – niemożliwe. Ale to nie oznacza, że należy sobie odpuścić i zaakceptować *status quo*. Przeciwnie, szereg ważnych zmian można przeprowadzić nie ruszając konkordatu (choć niektóre mogą wywołać burzliwe dysputy prawne). Na tych właśnie rozwiązaniach skupia się niniejszy raport<sup>2</sup>.

Dokument składa się z dwóch części. W pierwszej zarysowuję schemat dochodów Kościoła i wskazuję najważniejsze propozycje reform. Najłatwiej dostrzegalną z nich jest stopniowe wygaszenie Funduszu Kościelnego i zastąpienie go asygnatą podatkową

<sup>1</sup> Ten raport poświęcony jest finansom Kościoła Katolickiego w Polsce. Za każdym razem, kiedy pojawia się w nim słowo „Kościół”, oznacza ono właśnie „Kościół Katolicki w Polsce”. Słowo „Kościoty” należy rozumieć jako różne Kościoły działające w Polsce. Jeszcze szerszym pojęciem są „Kościoty i związki wyznaniowe”, obejmujące także wspólnoty religijne niebędące Kościołami. W Polsce działa ok. 200 Kościołów i związków wyznaniowych, z czego 15 na podstawie odrębnych ustaw. Niniejszy dokument nie podejmuje kwestii finansowania Kościołów innych niż katolicki, który zajmuje specjalne miejsce w systemie prawnym, regulowane konstytucją, ustawami i umowami międzynarodowymi, ale także specjalne miejsce społeczno-kulturowe.

<sup>2</sup> W tym miejscu warto dodać, że konkordat to nie tylko przywileje Kościoła. To także obowiązki, w tym proceduralne. Art. 22 konkordatu przewidywał powołanie parytetowej Komisji Finansowej, która nigdy nie powstała, co jest na rękę stronie kościelnej.

w wysokości 0,5% podatku dochodowego, ale są też kolejne związane z przywilejami podatkowymi, nabywaniem i handlem ziemią, ograniczeniem etatyzacji, opodatkowaniem dochodów duchowieństwa, finansowaniem uczelni kościelnych i wydziałów teologicznych. Jest też fundamentalny postulat wprowadzenia sprawozdawczości finansowej Kościoła. Wszystko w duchu zagwarantowania przejrzystości finansów i umożliwienia ich podstawowej kontroli: demokratycznej i społecznej.

Druga część skupia się na usługach świadczonych przez Kościół na tych polach, gdzie konkuruje on o pieniądze z państwem. Wskazuję na trzy takie obszary. Pierwszy to edukacja, a konkretnie lekcje religii. W tym obszarze administracja publiczna nie tylko płaci, ale także konkuruje z Kościołem, i to na dwa sposoby: z jednej strony oferując (teoretycznie) w pełni świeckie zajęcia z etyki; z drugiej zaś, coraz głośniej – w szczególności na poziomie samorządów – domagając się ograniczenia lub rezygnacji z finansowania religii z podatków. Pozostałe dwa obszary są mniej oczywiste. To śluby, gdzie coraz większą popularnością cieszą się ceremonie świeckie, a samorządy – przede wszystkim miasta – zaczynają aktywnie walczyć o swój kawałek tortu. To w końcu pogrzeby, gdzie monopol Kościoła jest powoli ale skutecznie kruszony przez podmioty prywatne i samorządowe. Budowa świeckiego państwa wymaga wsparcia, m.in. legislacyjnego, dla wyżej wymienionych usług. Konkretnie wskazówki, jak to zrobić, można znaleźć w drugiej części dokumentu.

## **FINANSOWANIE KOŚCIOŁA**

### **OBECNA SYTUACJA**

Kościół nie chce ujawniać dochodów ani majątku. Nie odpowiada na pytania zasłaniając się autonomią diecezji. Zbiorczych danych nie ma. Każda parafia jest osobnym bytem gospodarczym, a biskupi mają jedynie ograniczoną kontrolę nad jej finansami. Znaczna część przychodów jest nierejestrowana i nieraportowana.

Źródła pozycji finansowej Kościoła tkwią w Ustawie o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego, uchwalonej przez Sejm PRL 17 maja 1989 roku. Ustawa była określana jako uznanie win państwa wobec Kościoła. Gwarantowała zwrot zagrabionych majątków, dawała prawo do handlu ziemią, przyznawała ulgi podatkowe i celne,

gwarantowała duchowieństwu ubezpieczenie społeczne finansowane z budżetu centralnego. Wszystko, co w 1989 roku pozostawało we władaniu Kościoła, przeszło na jego własność (w tym cerkwie i zbory protestanckie). Państwo zostało zobowiązane do finansowania uczelni katolickich i dotowania rozmaitych katolickich instytucji, a Kościół uzyskał prawo do zakładania własnych środków masowego przekazu. Kolejne benefity przyniosła nowelizacja ustawy z 1991 roku, m.in. rewindykację dóbr martwej ręki<sup>3</sup> na ziemiach zachodnich i północnych przez parafie katolickie i przekazanie gruntów rolnych przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa (według SOISH jest to nawet 76 tysięcy hektarów)<sup>4</sup>. W tym samym roku przyjęto ustawę o finansowaniu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Rozpoczęła też działalność Komisja Majątkowa, która przekazała Kościołowi 60 tysięcy hektarów gruntów i przyznała 107 milionów złotych odszkodowań; oddała 490 nieruchomości, w tym: 9 przeskoli, 26 szkół, 8 domów dziecka, 10 DPS-ów, 34 szpitale i przychodnie, 3 muzea, 2 teatry, 2 biblioteki, budynek izby skarbowej, archiwum, prokuratury, sądu rejonowego, operetki, dworzec PKS i browar<sup>5</sup>. Do 2001 roku obowiązywała zasada hektar za hektar, a potem – korzystniej dla Kościoła – decydowała wartość gruntu.

## ŹRÓDŁA FINANSOWANIA

- **Ofiary wiernych.** Kościół utrzymuje się w znacznej mierze ze środków finansowych otrzymanych od wiernych. Państwo pomaga w tym w sposób pośredni. Po pierwsze – zwalniając środki finansowe uzyskane z ofiar z podatku dochodowego, po drugie – zwalniając Kościoły z obowiązku prowadzenia ewidencji, po trzecie – zwalniając Kościoły z obowiązku uzyskania zgody władz administracyjnych na organizowanie zbiorów publicznych pod warunkiem, że odbywają się one w celach wymienionych w ustawie na terenie kościołów lub kaplic (szacunkowo 2-3 miliardy złotych rocznie<sup>6</sup>).
- **„Prawo stuły”.** Są to dobrowolne świadczenia pieniężne na rzecz duchownych, udzielane za pewne posługi religijne, w tym udzielanie sakramentów czy odprawianie pogrzebów. Są to ofiary i nie mogą być określane odgórnie (szacunkowo 3-4 miliardy złotych rocznie).

<sup>3</sup> Majątki należące do związków wyznaniowych, Kościołów i fundacji, które ze względu na trwałość i strukturę prawną tych instytucji, pozostają w nienaruszonym podziałami spadkowymi stanie przez wiele pokoleń.

<sup>4</sup> <http://www.soish.pl/?p=473>.

<sup>5</sup> <https://info.wiara.pl/doc/647488.Co-zwrocono-Kosciolom>.

<sup>6</sup> Dane szacunkowe w tej sekcji pochodzą z raportu Gazety Wyborczej, chyba że zaznaczono inaczej. <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,26987395,kosciol-rocznie-obraca-ok-17-ml-d-zl-raport-wyborczej.html>.

- **Stypendia mszalne i kolęda.** Są to ofiary składane na rzecz duchownych przy złożeniu prośby o odprawienie mszy świętej w danej intencji; dziennie kapłan może przyjąć ofiarę tylko za jedną odprawioną mszę. Stypendia przyjmowane za większą liczbę mszy w danym dniu kapłan winien przekazać do kurii lub na cel wskazany przez biskupa.
- **Pobożne zapisy.** Są to darowizny na rzecz Kościoła (np. zapis testamentowy na rzecz kultu).
- **Fundusz Kościelny.** Działa na podstawie ustawy z 1950 roku; miał stanowić rekompensatę dla Kościołów za przejęte przez państwo ziemie. W 2023 roku przeznaczono na niego rekordową kwotę 216 milionów złotych – ponad dwukrotnie więcej niż 10 lat temu. 90% środków przeznaczane jest na ubezpieczenia zdrowotne duchownych, alumnów, nowicjuszy i postulików oraz ubezpieczenia społeczne duchownych<sup>7</sup>: emerytalne, rentowe i wypadkowe. Pozostałymi celami funduszu są: utrzymywanie i odbudowa kościołów, wykonywanie działalności charytatywno-opiekuńczej, pomoc materialna i lekarska dla duchownych, organizowanie dla duchownych domów wypoczynkowych<sup>8</sup>.
- **Dotacje na społeczną działalność instytucji kościelnych** (na podstawie art. 22 konkordatu).
- **Dotacje na konserwację zabytków** (na podstawie art. 22 konkordatu).
- **Darowizny na rzecz kultu religijnego** (na podstawie ustaw podatkowych, m.in. ustawy o PIT).
- **Darowizny na kościelną działalność charytatywno-opiekuńczą** (na podstawie ustaw podatkowych, m.in. o podatku dochodowym od osób fizycznych). Całą darowiznę można odliczyć od podatku, niezależnie od wysokości kwoty; w przypadku organizacji niekościelnych górną granicą odliczenia jest 6% przychodu – istnieje tu duże pole do nadużyć, mimo zaostrzenia przepisów w 2009 roku<sup>9</sup> (500 milionów złotych rocznie<sup>10</sup>).
- **Odliczanie 1,5% na rzecz organizacji kościelnej** (na podstawie ustaw podatkowych, m.in. ustawy o PIT). Według danych za 2021 rok na liście organizacji, które otrzymały środki z tzw. 1,5% OPP, jest około 40, zawierających w nazwie słowo

<sup>7</sup> Duża grupa duchownych kościoła katolickiego to nauczyciele religii w szkołach czy kapelani w instytucjach państwowych. I choć ich składki finansowane są ze środków publicznych, to z innego tytułu niż z Funduszu Kościelnego.

<sup>8</sup> Dopiero w ostatnich latach pojawiła się nadwyżka w Funduszu Kościelnym ponad wydatki na rzecz dofinansowania składek na ubezpieczenie społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne i można było powrócić do finansowania tych pozaskładkowych wydatków.

<sup>9</sup> Brak jest podobnego uregulowania w ustawach o stosunku państwa do związków wyznaniowych.

<sup>10</sup> <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/ile-kosztuje-nas-kościol/07bnnr4>.

„Caritas”; największymi beneficjentami są: Caritas Diecezji Tarnowskiej, Caritas Polska i Caritas Diecezji Krakowskiej, które zebrały odpowiednio 1,69 miliona złotych, 1,62 miliona złotych i 981 tysięcy złotych. Na liście jest też wiele innych OPP powiązanych z Kościołem<sup>11</sup>.

- **Działalność gospodarcza** (na podstawie konkordatu i różnych ustaw, m.in. Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego i Ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania). Jest to m.in. działalność wydawnicza, sprzedaż dewocjonałów czy przetworów (szacunkowo 3-5 miliardów złotych rocznie).
- **Renta, najem i dzierżawa nieruchomości** (na podstawie ustaw podatkowych; szacunkowo 3-4 miliardów złotych).
- **Przejmowanie gruntów z bonifikatą lub bez wynagrodzenia** (na podstawie Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego, Ustawy o gospodarce nieruchomościami, Ustawy o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa). W latach 2015-20 polskie powiaty sprzedały Kościołowi nieruchomości o wartości ponad 30 milionów złotych. Średnia bonifikata wynosiła 91,05%. Od 1992 roku do dziś Kościół dostaje za darmo grunty rolne na tzw. ziemiach odzyskanych, jest także wyłączony z ograniczeń w obrocie ziemią rolną wprowadzonych w 2016 roku przez PiS (nie musi spełniać surowych przesłanek pozwalających utożsamiać go z rolnikiem indywidualnym).
- **Dotacje przyznawane przez państwo organizacjom kościelnym** (tylko organizacje T. Rydzyska otrzymały w ostatnich latach setki milionów złotych, a organizacje powiązanych z Kościołem, które są przez niego utrzymywane lub wspierane, jest wiele<sup>12</sup>).
- **Dotacje unijne**. Na poziomie UE nie istnieje finansowanie wspólnot wyznaniowych, kwestia ta nie leży bowiem w kompetencjach Wspólnoty. Związki wyznaniowe mogą się jednak ubiegać o środki na konkretne cele tak samo jak każda inna grupa społeczna. Np. w latach 2015-2020 polskie parafie uzyskały ok. 800 milionów złotych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej<sup>13</sup>.

Do tego zestawienia można dodać też → **pensje katechetów** (30% z nich to duchowni), kapelanów (np. ok. 600 w szpitalach, ale także w wojsku, policji, straży pożarnej, straży granicznej, KAS). Księża zatrudnieni w instytucjach publicznych otrzymują wynagrodzenie, w Ordynariacie Polowym WP – pensje zgodnie ze stopniem (dotacja MON). W polskich służbach mundurowych pracuje ponad 500

<sup>11</sup> <https://rankingopp.pl/>.

<sup>12</sup> <https://oko.press/325-milionow-rydzyska>.

<sup>13</sup> <https://biqdata.wyborcza.pl/biqdata/7,159116,29204509,ksiadz-jak-rolnik-na-wspolnej-polityce-rolnej-kosciol-zyskuje.html>.

duchownych<sup>14</sup>. Administracja Skarbowa zatrudnia 10 kapelanów ze średnią pensją na poziomie 6.229,82 złotych brutto (dane ze stycznia 2020 roku)<sup>15</sup> – przeciętny kapelan zarabia dużo więcej niż przeciętny pracownik KAS. 7.410 złotych miesięczne brutto zarabia kapelan Straży Granicznej, w Państwowej Straży Pożarnej średnia pensja kapelana-funkcjonariusza wynosi 6.338 złotych, w policji – przeciętnie 2.563 złotych brutto: od 1.770 do 4.900 złotych brutto plus dodatki<sup>16</sup>. Dodatkowo, miasta opłacają kapelanów m.in. w szpitalach<sup>17</sup>.

→ **Ryczałt w podatku dochodowym** (na podstawie Ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne). Osoby duchowne<sup>18</sup>, osiągające przychody z opłat otrzymywanych w związku z pełnionymi funkcjami o charakterze duszpasterskim, opłacają od tych przychodów podatek dochodowy w formie ryczałtu od przychodów osób duchownych (160-1945 złotych kwartalnie). Wysokość ryczałtu jest ustalana corocznie decyzją naczelnika właściwego urzędu skarbowego<sup>19</sup>. Osoby duchowne opłacające ryczałt są zwolnione z obowiązku składania zeznań podatkowych o wysokości przychodu osiągniętego ze źródeł objętych ryczałtem. Tym samym duchowni nie muszą prowadzić żadnej ewidencji uzyskanych przychodów, wykazywać kosztów uzyskania przychodów i dochodów. Taki podatek jest fakultatywny, osoby duchowne mogą bowiem zrezygnować z opodatkowania ryczałtowego i w takim przypadku zostają objęte ogólnymi zasadami opodatkowania osób fizycznych<sup>20</sup>.

→ **Finansowanie uczelni wyższych i wydziałów teologicznych** (na podstawie art. 12 konkordatu i odrębnych ustaw). Na mocy ust. 3 art. 12 konkordatu dwie katolickie uczelnie – Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie (obecnie Uniwersytet Papieski) oraz Katolicki Uniwersytet Lubelski – są dotowane przez państwo. Władze mogły jednak rozważyć udzielenie pomocy finansowej innym odrębnym wydziałom prowadzonym przez Kościół. W 2006 roku dodano do tej listy Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie (obecnie Akademia Katolicka w Warszawie), Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu oraz Wyższą Szkołę

<sup>14</sup> W Lasach Państwowych funkcjonuje oficjalnie powołany przez dyrektora „zespół doradczy w sprawie kształtowania postaw etyczno-moralnych wśród pracowników (...) zwany zespołem duszpasterskim”

<sup>15</sup> <https://wyborcza.biz/biznes/7,147582,26667243,furia-pracownikow-skarbowki-wyszlo-na-jaw-ze-kapelani-w-kas.html?disableRedirects=true>.

<sup>16</sup> <https://nowosci.com.pl/ile-zarabiaja-kapelani-pracuja-w-wojsku-policji-sluzbie-wieziennej-a-nawet-w-skarbowce/ga/c15-15306261/zd/46640007>.

<sup>17</sup> Miasto Poznań w 2020 roku na wynagrodzenia kapelanów w szpitalach przeznaczyło 135.000 zł.

<sup>18</sup> W polskim prawie nie istnieje ustalona definicja osoby duchownej. Jednakże ustawodawca w art. 43 i 45 Ustawy o zryczałtowanym podatku wymienia podmioty objęte opodatkowaniem ryczałtowym.

<sup>19</sup> Istnieje sposób na obniżenie wysokości ryczałtu przez złożenie do odpowiedniego naczelnika urzędu skarbowego wniosku wraz z oświadczeniem o liczbie wyznawców. Naczelnik odpowiednio obniża wtedy stawki ryczałtu, jeżeli liczba wyznawców na danym terenie stanowi mniejszość w ogólnej liczbie mieszkańców.

<sup>20</sup> Klimiuk W., *Podatek kościelny – idea, konstrukcja i recepcja w prawie polskim*, Warszawa 2015.

Filozoficzno-Pedagogiczną „Ignatianum” w Krakowie<sup>21</sup>. Oprócz uczelni i wydziałów wymienionych powyżej, z budżetu dotowane są jeszcze wydziały teologiczne na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytecie Opolskim, Uniwersytecie Szczecińskim, Uniwersytecie Śląskim, Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim oraz – jako całość – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego<sup>22</sup>. Porozumienia między organami administracji rządowej a stroną kościelną w sprawie finansowania wydziałów teologii nie są publikowane. W 2021 roku KUL otrzymał z budżetu państwa 163 miliony złotych, Uniwersytet Papieski 37 milionów, „Ignatianum” 27 milionów a UKSW – 111 milionów<sup>23</sup>.

→ **Inne ulgi i zwolnienia**<sup>24</sup>. Kościelne osoby prawne są zwolnione od opodatkowania<sup>25</sup> i od świadczeń na fundusz gminny i fundusz miejski oraz od opodatkowania od nieruchomości lub ich części stanowiących własność tych osób lub używanych przez nie na cele niemieszkalne z wyjątkiem zajmowanych na cele działalności gospodarczej (na podstawie Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego).

Kościół i związki nie muszą odprowadzać VAT<sup>26</sup>. Wolne od podatku CIT są dochody kościelnych osób prawnych z niegospodarczej działalności statutowej. Te osoby nie mają obowiązku prowadzenia dokumentacji wymaganej przez ordynację podatkową (na podstawie Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego, ustawy o VAT, ustawy o CIT).

Kościelne osoby prawne są zwolnione z podatku od nieruchomości lub ich części, z wyjątkiem części zajmowanej na wykonywanie działalności gospodarczej na podstawie Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego i Ustawy o podatkach i opłatach lokalnych).

Nabywanie i zbywanie rzeczy i praw majątkowych przez kościelne osoby prawne w drodze spadku, zapisu i zasiedzenia jest zwolnione od podatku od spadków

**21** Umożliwiający te ustawy zostały zaskarżone przez grupę posłów do TK. Trybunał w wyroku z 14 grudnia 2009 roku stwierdził, że wszystkie trzy ustawy są zgodne z konstytucją. Tylko sędzia TK prof. Ewa Łętowska złożyła zdanie odrębne.

**22** Ma trzy wydziały nauk kościelnych, nad którymi nadzór (oprócz ministra nauki) sprawuje także Wielki Kanclerz; w przypadku UKSW jest to ordynariusz diecezji warszawskiej kardynał Kazimierz Nycz.

**23** Z budżetu państwa finansowana jest także Chrześcijańska Akademia Teologiczna, państwowa uczelnia różnowiercza, oraz Prawosławne Seminarium Duchowne w Warszawie.

**24** <https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,26987395,kosciol-rocznie-obraca-ok-17-mld-zl-raport-wyborczej.html>.

**25** Ustawodawca w Ustawie o podatku od osób prawnych ustanowił trzy przypadki, kiedy dochody z działalności Kościoła są zwolnione z opodatkowania: dochody kościelnych osób prawnych z niegospodarczej działalności statutowej; dochody kościelnych osób prawnych z działalności gospodarczej w części przeznaczanej na cele wspierane przez państwo; dochody, których celem jest wskazany w ustawie cel statutowy w części przeznaczanej na ten cel.

**26** W zakresie wykonywania czynności duszpasterskich. W części swojej działalności Kościoły mogą też korzystać ze zwolnień przedmiotowych, które obejmują głównie działalność edukacyjną i leczniczą; według części doktryny – także kulturalną. Przedmiotowo z tego podatku zwolnione są także towary nabyte przez organizacje pożytku publicznego jako darowizny rzeczowe pochodzące ze zbiorów publicznych, dokonanych na podstawie ustawy o zbiorach publicznych, lub pochodzących ze środków pieniężnych pozyskanych z tych zbiorów.



i darowizn oraz opłaty skarbowej (na podstawie Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego).

## **PROPOZYCJE ZMIAN**

### **Ogólny model finansowania**

Można wskazać kilka podstawowych modeli finansowania Kościołów w państwach UE. Należy jednak pamiętać, że są to jedynie uogólnienia, a każde państwo zachowuje specyfikę rozwiązań mogących odbiegać od modelu, do którego zostało zakwalifikowane. W praktyce w każdym państwie występuje wielość sposobów finansowania (czasami uzależniona od konkretnego podmiotu).

#### **1. Finansowanie bezpośrednio przez państwo**

Pełne finansowanie Kościołów przez państwo dotyczy w głównej mierze tzw. Kościołów narodowych, czyli Kościołów konstytucyjnie powiązanych z władzą świecką. Kościoły te są kontrolowane przez państwo, a w zamian otrzymują zabezpieczenie finansowe. Ten model obowiązuje w Grecji, Belgii, Chorwacji, Słowacji, Luksemburgu i na Malcie.

#### **2. Finansowanie z obowiązkowego podatku kościelnego**

Taki podatek płacony jest przez obywateli danego kraju na wskazany przez nich Kościół lub związek wyznaniowy za pośrednictwem państwowego systemu fiskalnego. Jest odejmowany od pensji wraz z innymi obciążeniami publicznymi. W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą podatek na Kościół jest odliczany od zysku. Jedyną możliwością niepłacenia podatku kościelnego jest wystąpienie z Kościoła. Ten model obowiązuje w Niemczech, Austrii, Danii, Finlandii i Szwecji.

#### **3. Finansowanie z dobrowolnego podatku kościelnego (asygnata lub odpis podatkowy)**

Ten podatek płacony jest jedynie przez tych obywateli, którzy chcą w ten sposób wspomóc wybrany przez siebie Kościół lub związek wyznaniowy. Taki model obowiązuje we Włoszech, Hiszpanii, Portugalii i na Węgrzech.

#### 4. Samofinansowanie przy niewielkiej pomocy państwa

Samofinansowanie oznacza, że Kościoły utrzymują się głównie samodzielnie, przede wszystkim dzięki ofiarności wiernych, ale także z dochodu z posiadanych aktywów czy świadczonych usług, a pieniądze otrzymywane od państwa stanowią jedynie nieznaczną część ich budżetu. Ten model obowiązuje w Francji, Polsce, Wielkiej Brytanii, na Cyprze, w Holandii, Irlandii, na Litwie, Łotwie, w Estonii i Słowenii.

##### Model dla Polski

Najbardziej odpowiedni dla Polski jest model finansowania z dobrowolnego podatku kościelnego (asygnata lub odpis podatkowy). W tym modelu każdy podatnik mógłby przeznaczyć na rzecz wskazanego Kościoła lub związku wyznaniowego, który podpisał odpowiednie porozumienie z państwem, część swojego podatku dochodowego. Prawo do korzystania z asygnaty (czyli zawarcia porozumienia z państwem) powinien mieć każdy zarejestrowany Kościół lub związek wyznaniowy. Sugerowana wysokość odpisu to 0,5% podatku dochodowego. Nie byłoby to dodatkowe obciążenie, a konstrukcja pozwalająca zdecydować o przeznaczeniu wskazanej sumy. Przekazanie asygnaty nie miałyby żadnego wpływu na przynależność do danej wspólnoty religijnej. W przypadku braku deklaracji podatek zostałby przekazany na inne cele budżetowe. Porozumienie z państwem, o którym mowa powyżej, określałoby cele, na jakie mogą być przeznaczane przekazane środki. Beneficjenci byłiby zobowiązani składać sprawozdania i podlegaliby kontroli, czy pieniądze są wydawane zgodnie z przeznaczeniem.

Wprowadzeniu takiego rozwiązania towarzyszyłby pięcioletni okres przejściowy, umożliwiający stabilizację finansów Kościoła. Należy założyć, że – podobnie jak przy wprowadzaniu systemu odpisów na OPP – liczba podatników wybierająca to rozwiązanie jak i łączna kwota będą rosły z kolejnymi latami. Doświadczenie, jakie Polacy mają już z tzw. jednym procentem (obecnie 1,5%) wpłynie z pewnością na szybsze przyswojenie podobnego mechanizmu działania na rzecz Kościołów. Także doświadczenie samego Kościoła z tym odpisem (Caritas jest traktowany jako pole do ćwiczeń) pozwala na optymizm co do szybkiego wdrożenia nowego systemu. W okresie przejściowym w kolejnych latach państwo wciąż zasilałoby Fundusz Kościelny kwotą określoną jako procent wpłaty na fundusz w roku poprzedzającym wejście w życie dobrowolnego podatku kościelnego, np. 50% w pierwszym roku i odpowiednio 40%, 25%, 20%, 10% w kolejnych latach. Po okresie przejściowym Fundusz Kościelny zostałby ostatecznie

zlikwidowany. W tym samym czasie likwidacji uległaby możliwość odpisu darowizny na cele kultu religijnego od podatku PIT.

Wprowadzenie dobrowolnego podatku kościelnego pozwoli uniknąć zarzutów o nadmierne finansowanie Kościoła przez państwo czy nierówne traktowanie przez nie poszczególnych Kościołów.

Dobrowolność asygnaty jest zgodna z duchem liberalizmu i ważną dla Polaków wolnością wyboru<sup>27</sup>. Obowiązkowy podatek kościelny napotyka na krytykę, ponieważ łączy członkostwo w Kościele z obowiązkiem podatkowym oraz obliguje członków Kościołów do płacenia wyższych należności. Jest krytykowany nawet przez część duchownych, ponieważ uzależnia wiarę od świadczeń pieniężnych. Obowiązkowy podatek krytykowany bywa także z powodów ekonomicznych i moralnych jako system, który uzależnia Kościół od tej formy finansowania i nie wymusza dywersyfikacji dochodów (ważnej m.in. w czasie kryzysu)<sup>28</sup>.

Warto przypomnieć, że w 2012 roku rząd proponował możliwość przekazywania 0,3% podatku PIT na Kościoły i związki wyznaniowe. Strona kościelna proponowała 1%, sugerując otwarcie na kompromis. Kiedy rząd zaproponował 0,5%, Kościół nie chciał się zgodzić na mniej niż 0,7%. Szacowano wówczas, że gdyby na półprocentowy odpis zdecydowało się 40% podatników, Kościoły dostałyby 140-150 milionów złotych rocznie (dla porównania budżet Funduszu Kościelnego w 2012 roku wynosił 94 miliony złotych). Według wyliczeń Business Insider z 2022 roku, taki podatek mógłby dać Kościołowi między 167 (gdyby zapłacili jedynie praktykujący) a 413 milionów złotych rocznie. Model dobrowolnego podatku motywuje beneficjentów do większej aktywności i lepszej komunikacji społecznej, która bezpośrednio przekłada się na wyniki finansowe.

Wydaje się, że na dobrowolny podatek kościelny mogłaby się zgodzić nie tylko największa partia opozycyjna, Platforma Obywatelska, która powtórzyła swój dawny postulat w 2022 roku<sup>29</sup>, ale nawet pozycjonująca się dziś bardziej po prawej stronie Polska 2050, która proponuje możliwość indywidualnego przekazywania 0,3-0,5% podatku na

<sup>27</sup> <https://www.dw.com/pl/polacy-kombinuj%C4%85-jak-nie-p%C5%82aci%C4%87-podatku-ko%C5%9Bcielnego-w-rfn-czy-to-si%C4%99-op%C5%82a-ca/a-43104932>.

<sup>28</sup> <https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/1170/Praca%20doktorska.pdf?sequence=1>

<sup>29</sup> <https://businessinsider.com.pl/twoje-pieniadze/prawo-i-podatki/koalycja-276-zamiast-funduszu-kościelnego-procent-podatku/re19lh0>.

rzecz wybranego Kościoła<sup>30</sup>. Głosy poparcia dla idei asygnaty podatkowej płyną także z Kościoła<sup>31</sup>, a nawet ze środowisk ultrakonserwatywnych (Ordo Iuris mówi o 1,5%)<sup>32</sup>.

Do wprowadzenia takiej zmiany nie jest wymagana zgoda Kościoła Katolickiego; trzeba jedynie „zasięgnąć jego opinii”.

## Pozostałe propozycje

Słowa Przewodniczącego Administracji Dóbr Stolicy Apostolskiej bp. Nunzio Galantino: „Kościół jest wiarygodny, gdy jego finanse są przejrzyste” powinny brzmieć dla polskich biskupów jak wezwanie do działania. Jednakowe zasady finansowania we wszystkich diecezjach, zalecenie publikowania rocznych sprawozdań przez proboszczów i biskupów, a także większy nadzór ze strony świeckich – były to zalecenia modelu finansowania Kościoła dyskutowane przez sam Episkopat. Trudno się z nimi nie zgodzić, ale należy pójść krok dalej, uwzględniając szereg konkretnych działań:

- **Wprowadzenie wiarygodnej sprawozdawczości finansów Kościoła wobec państwa**, w tym obowiązku raportowania przychodów z dobrowolnych darowizn wiernych, wynikających z prawa stufy, stypendiów mszalnych i kolędy, na zasadach obowiązujących inne organizacje dysponujące znacznymi środkami publicznymi (co najmniej OPP). Takie działanie jest dziś koniecznością wynikającą nie tylko z postulatów opinii społecznej, ale także z potrzeby ułożenia relacji na linii państwo-Kościół na zasadach równości wobec prawa, umożliwiającą harmonijną współpracę<sup>33</sup>.
- **Ograniczenie możliwości odliczenia darowizny na kościelne cele charytatywno-opiekuńcze do poziomu darowizn na organizacje pozarządowe** (6% dochodu). Obecna regulacja faworyzuje Kościół kosztem organizacji społecznych prowadzących podobną działalność.
- **Likwidację zwolnienia Kościoła z podatku od przychodów z działalności gospodarczej przeznaczanych na inwestycje** (zmiana art. 13 ust. 5 Ustawy o gwarancjach wolności, sumienia i wyznania). Taka zmiana utrudni wykorzystywanie przepisów w celach czysto komercyjnych oraz nadużycia na styku Kościoła, biznesu i polityki (patrz: Nycz Tower). Będzie także korzystna dla podmiotów prywatnych i społecznych konkurujących na wolnym rynku na zasadach ogólnych.

<sup>30</sup> <https://strategie2050.pl/plan-dla-polski/panstwoikosciol/>.

<sup>31</sup> <https://www.onet.pl/informacje/onetwiadomosci/kosciol-a-pieniadze-czy-zostanie-wprowadzony-ogolnopolski-podatek-koscielny/d5yd06s,79cfc278>.

<sup>32</sup> <https://gwarancjedlareligii.pl/>.

<sup>33</sup> Należy dodać, że według niektórych konstytucjonalistów nałożenie na Kościół obowiązku prowadzenia księgowości jest niezgodne z konstytucją, bo narusza konkordat.

- **Likwidację bonifikat przyznawanych Kościołowi przy zakupie nieruchomości i zakaz sprzedaży takich nieruchomości bez przetargu** (zniesienie art. 70a Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego, zniesienie art. 2a ust. 3 pkt 1d Ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, zniesienie art. 109 ust. 3 pkt 2 Ustawy o gospodarce nieruchomościami).
- **Likwidację przywilejów Kościoła związanych z kupowaniem ziemi rolnej**, które rząd PiS wprowadził w 2016 roku.
- **Likwidację możliwości przekazywania Kościołowi za darmo ziemi rolnej należącej do Skarbu Państwa** (zniesienie art. 70a Ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego).
- **Rozważenie likwidacji ryczałtu od przychodów osób duchownych** i objęcie ich ogólnymi zasadami opodatkowania osób fizycznych. Należy podkreślić, że osoby duchowne nie są jedyną grupą zawodową objętą ryczałtem, a zmiana sposobu opodatkowania nie musi wiązać się ze znacznym wzrostem wpływów do budżetu państwa (Polska jest jednak jedynym krajem w Europie, w którym takie rozwiązanie dotyczy duchownych)<sup>34</sup>. Za likwidacją ryczałtu przemawia ogólny postulat zrównania praw i obowiązków osób duchownych z resztą podatników, ale także szereg uwag krytycznych wobec obecnej regulacji: trudność określenia, czym są dochody z duszpasterstwa, kontrowersje wokół ryczałtu dla wyższego duchowieństwa, trudności z doprecyzowaniem znaczenia „liczby wyznawców” (kim jest wyznawca?), definicja Kościoła mniejszościowego i jej konsekwencje fiskalne.
- **Radykalne ograniczenie etatyzacji Kościoła.** Dziś ludzie Kościoła zajmują etaty w wielu instytucjach publicznych i domagają się kolejnych. Oczywiście każdy etat wiąże się z wynagrodzeniem i pokryciem składek przez podatników. Konkordat w art. 16 ust. 1 przewiduje działanie Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego – nie przesądzając o jego osadzeniu w MON – zgodnie ze statutem zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską w porozumieniu z kompetentnymi władzami polskimi (warto podkreślić, że porozumienia w tej sprawie nie było, a obowiązujący statut ordynariatu jednostronnie nadał papież Jan Paweł II w 1991 roku). Konkordat w ogóle nie przewiduje duszpasterstw straży granicznej, policji czy służby celnej, których istnienie krytykuje nawet część duchownych i publicystów katolickich<sup>35</sup>. Ustanowione one zostały na podstawie porozumień biskupa polowego Wojska Polskiego i odpowiednich szefów instytucji państwowych. Sytuację, w której

<sup>34</sup> <https://www.rp.pl/opinie-polityczno-spoleczne/art13976761-finansowanie-kosciola-debata-rzeczpospolitej>.

<sup>35</sup> Tamże

w każdym komisariacie policji jest kapelan, należy uznać za absurdalną, a także deprawującą pracowników cywilnych, długo wyczekujących awansów oficerskich, które szybko dostają kapelani. Obecność kapelanów powinna zostać ograniczona do miejsc, w których przebywają obywatele niemający innej możliwości spotkania z osobą duchowną, a więc znajdujący się w sytuacjach przymusowych, np. w szpitalach czy więzieniach<sup>36</sup>.

→ **Ograniczenie finansowania uczelni kościelnych i wydziałów teologicznych.**

Gwarancje powinny zostać utrzymane jedynie w odniesieniu do uczelni wymienionych w konkordacie. W pozostałych przypadkach dotacje powinny być przyznawane na zasadach ogólnych, ustanowionych dla uczelni wyższych, i tylko w stosunku do tych uczelni lub wydziałów, które spełniają wymogi co do transparentności działania, dostępności edukacji, poziomu nauczania i przekazywanych treści. Wszystkie umowy między uczelniami i wydziałami a instytucjami władzy publicznej powinny być jawne. Oczekiwana byłaby ustawa regulująca zasady dotowania uczelni wyznaniowych różnych Kościołów.

→ **Finansowanie działalności pożytku publicznego Kościoła na zasadach ogólnych,**

tj. na zasadach pełniejszej konkurencji z organizacjami świeckimi. Wkład państwa lub opłaty ponoszone przez państwo z tytułu usług świadczonych przez Kościół na terenie lub na rzecz instytucji państwowych jest czymś naturalnym i nie należy oczekiwać, że usługi te będą świadczone bez wynagrodzenia. Nic nie stoi na przeszkodzie, by organizacje charytatywne, społeczne i pomocowe, prowadzone przez Kościół lub powiązane z Kościołem, realizowały swoje zadania na identycznych zasadach jak pozostałe organizacje społeczne. Państwo powinno przyznawać środki na działalność pożytku publicznego, kierując się ogólnymi zasadami, m.in. jawności, gospodarności i efektywności, jak i jakością oferowanych usług, a nie poparciem Kościoła. Państwo ma obowiązek zapewnić obywatelom dostęp do usług w pełni świeckich, a usługi świadczone przez organizacje kościelne muszą spełniać wymogi dotyczące dostępności i przejrzystości działania.

<sup>36</sup> Po połączeniu PKN Orlen z Grupą Lotos w Archidiecezji Gdańskiej powołano we wrześniu br. kapelana „aktywów PKN Orlen S.A.". Od 2017 roku Grupa Lotos jako pierwsza spółka prawa handlowego w kraju będzie miała swojego oficjalnego duszpasterza: <https://biznes.trojmiasto.pl/Grupa-Lotos-ma-wlasnego-duszpasterza-Mianowal-go-arcybiskup-n110480.html> <https://www.diecezja.gda.pl/ksieza/1902>.

# U S Ł U G I Ś W I A D C Z O N E P R Z E Z K O Ś C I Ó Ł

## EDUKACJA – LEKCJE RELIGII

Religia została wprowadzona do szkół instrukcją ministra edukacji z 1990 roku. Był to jeden z gestów wdzięczności demokratycznego rządu za popieranie przez Kościół antykomunistycznej opozycji i wyznaczonego przez nią kierunku przemian<sup>37</sup>. Dziś podstawą prawną obecności religii w szkołach jest konkordat (art. 12), a zwolennicy *status quo* powołują się także na konstytucję (art. 25)<sup>38</sup>.

Zagadnienie edukacji religijnej jest obecne w debacie publicznej od dłuższego czasu. Swoistą cezurą było w tym przypadku powołanie „Świeckiej szkoły” – obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej na rzecz zniesienia finansowania religii z budżetu państwa<sup>39</sup>. Podczas 2,5 miesiąca w 2015 roku organizatorzy zebrali wymagane 150 tysięcy podpisów, a projekt trafił pod obrady Sejmu. Inicjatorzy „Świeckiej szkoły” podkreślali, że ich celem jest to, by religia w szkołach była traktowana tak, jak to oryginalnie zostało przewidziane przez ustawodawcę: jako przedmiot fakultatywny, a nie – jak to się dzieje teraz – jako przedmiot *de facto* obowiązkowy ze względu na presję szkoły czy środowiska.

Oczywiście Kościół i powiązana z nim prawica reagują oburzeniem na wszelkie próby dyskusji o ograniczeniu pozycji religii w szkołach, mówiąc o „dechrystianizacji Europy”, „pozbawianiu praw chrześcijan”, „strasznych konsekwencjach”<sup>40</sup>. Ministerstwo edukacji kontratakuję, proponując, żeby religia stała się przedmiotem *de iure* obowiązkowym (do wyboru z etyką).

Zbiorczych danych na temat uczestnictwa w lekcjach religii MEN nie udostępnia, jednak znikanie uczniów z klas jest widoczne gołym okiem. W wielu miejskich szkołach ponadpodstawowych, szczególnie w dużych ośrodkach, na lekcje religii chodzą garstki uczniów. Pośród uczniów szkół średnich w Szczecinie i Wrocławiu na religię uczęszcza mniej niż 20% osób (po drugiej stronie tabeli są Białystok i Kielce: odpowiednio 79,1 % i 65,4%). Liczby te są zdecydowanie wyższe w szkołach podstawowych, gdzie za uczniów decydują w większym stopniu rodzice. Co więcej, część szkół aktywnie

<sup>37</sup> Decyzję rządu powstrzymać próbowała RPO Ewa Łętowska, powołując się na zasadę świeckości państwa. TK oddalił jej skargę.

<sup>38</sup> Inne akty prawne: <https://rownoscwzskole.pl/>  
rozporządzenie-ministra-edukacji-narodowej-z-dnia-14-kwietnia-1992-r-w-sprawie-warunkow-i-sposobu-organizowania-nauki-religii-w-publicznych-przedszkolach-i-szkolach-wersja-od-1-wrzesnia-2017-r-tekst-jednolity.

<sup>39</sup> <https://liberte.pl/swiecka-szkola-projekt-ustawy/>.

<sup>40</sup> Wszystkie cytaty: Przemysław Czarnek.

wpływa na rodziców wywierając presję lub wprowadza ich w błąd sugerując, że lekcje religii są obowiązkowe<sup>41</sup>.

Uczniowie narzekają na jakość prowadzonych zajęć. Z opublikowanego w 2022 roku raportu CBOS „Polski pejzaż religijny – z dalekiego planu” wynika, że szkolna katecheza nie jest źródłem ożywienia czy odnowy religijnej wśród młodzieży<sup>42</sup>. Wskazano w nim, że lekcje religii są jedną z przyczyn odchodzenia młodych ludzi od Kościoła.

Wymiar lekcji religii może być zmniejszony jedynie za zgodą biskupa diecezjalnego. Kolejne szkoły zwracają się do biskupów – najczęściej przez proboszczów<sup>43</sup> – o zmniejszenie liczby godzin katechezy w planie lekcji<sup>44</sup>. Co więcej, już w prawie 10 tysięcy placówek edukacyjnych – w tym w 1462 szkołach – religii nie ma dziś wcale (709 podstawówek, 349 liceów, 156 techników i 171 szkół branżowych)<sup>45</sup>. Tymczasem na mocy przepisów z 2014 roku wystarczy jedno chętne dziecko (rodzic), by szkoła była zobowiązana lekcje religii zapewnić<sup>46</sup>.

Ile kosztują lekcje religii w placówkach oświatowych? Według różnych szacunków jest to nawet 1,5 miliarda złotych rocznie<sup>47</sup>. Są gminy, w których koszt lekcji religii w przeliczeniu na ucznia to ponad 1 tysiąc złotych (dane z 2109-20)<sup>48</sup>. Dyrektorzy szkół i samorządy narzekają, że nie mają środków niezbędnych do funkcjonowania szkół, w szczególności w czasie kryzysu, i wspierają inicjatywy wymierzone przeciwko finansowaniu katechezy z gminnej kasy<sup>49</sup>. Subwencja oświatowa pokrywa ok. 70% kosztów zatrudnienia katechetów i katechetek, samorządy – brakujące 30%<sup>50</sup>.

Co więcej, katecheta nie funkcjonuje w szkole jak każdy inny nauczyciel: jest zatwierdzany przez Kościół, nie przez państwo, a do placówki trafia z listem polecającym od proboszcza i misją kanoniczną od biskupa. Nie można zapomnieć, że lekcje religii mają charakter nie naukowy, a ewangelizacyjny.

<sup>41</sup> Przykłady można znaleźć: <https://wolnoscodreligii.pl/edukacja/>.

<sup>42</sup> [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K\\_089\\_22.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2022/K_089_22.PDF).

<sup>43</sup> W Poznaniu z biskupem porozumiał się samorząd.

<sup>44</sup> Np. w Warszawie dyrektorzy 114 placówek wystąpili do biskupów diecezjalnych o wyrażenie zgody na zmniejszenie tygodniowego wymiaru godzin lekcji religii. 111 placówek otrzymało zgodę. Niektórzy biskupi kategorycznie odmawiają: <https://tvn24.pl/premium/religia-w-szkole-lekcji-nie-ma-juz-prawie-1500-szkol-w-polsce-jak-to-mozliwe-6593474>.

<sup>45</sup> Dane MEN za rok 2022/2023. <https://tvn24.pl/premium/religia-w-szkole-lekcji-nie-ma-juz-prawie-1500-szkol-w-polsce-jak-to-mozliwe-6593474>.

<sup>46</sup> Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 25 marca 2014 roku.

<sup>47</sup> Ostatnie dane MEN: <https://www.rp.pl/prawo-dla-ciebie/art9375791-men-religia-w-szkole-kosztuje-panstwo-prawie-1-5-miliarda-zl-rocznie>.

<sup>48</sup> <https://www.cenareligii.pl/polska/>.

<sup>49</sup> <https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,29280859,coraz-wiecej-samorzadow-nie-chce-placic-za-lekcje-religii-specjalisci.html>.

<sup>50</sup> Brak danych zbiorczych. Niektóre samorządy nie chcą udostępnić danych.



Według badań Ipsos (2022) tylko 1/3 Polaków chce, żeby religia była nauczana w szkołach. Dwa razy więcej jest zdania, że powinna być nauczana w parafiach, a 7%, że nigdzie<sup>51</sup>. Opcja „w parafii” jest najczęściej wskazywana we wszystkich grupach wiekowych<sup>52</sup>. Jeśli chodzi o edukację i poglądy, to lekcje religii w szkołach popiera jedynie większość osób z wykształceniem podstawowym i wyborców PiS. Warto podkreślić, że nawet na wsi odsetek osób opowiadających się za utrzymaniem religii w szkołach nie jest bardzo wysoki (51%). Według wcześniejszego (2018) sondażu tej samej pracowni, tylko 44% Polaków i Polek uważa, że religia powinna być finansowana z budżetu państwa, 35% wskazuje na Kościół, a 16% na rodziców<sup>53</sup>. Natomiast w badaniu przeprowadzonym dla RP.pl (2019) 56% respondentów wskazało, że państwo nie powinno płacić za lekcje religii; za utrzymaniem ich finansowania ze środków budżetowych opowiedziało się 27,9% badanych<sup>54</sup>.

## Główne działania

Państwo może zrezygnować z finansowania zajęć katechetycznych i zobowiązać sam Kościół do pokrycia ich kosztów. Konstytucja ani konkordat nie nakazują organizowania lekcji religii w szkołach, a jedynie stworzenie takiej możliwości<sup>55</sup>. Warto jednak podkreślić, że interpretacja przepisu art. 53 ust. 4 Konstytucji RP nie jest jednoznaczna. Są prawnicy, w tym organizacje konserwatywne, ale także obecny RPO, którzy uważają, że konstytucja nakłada na władze publiczne obowiązek organizacji, a zatem i ponoszenia kosztów lekcji religii<sup>56</sup>.

Sytuacja jest bardziej skomplikowana, jeśli chodzi o możliwość usunięcia religii ze szkół. O ile definicja widniejącego w odpowiednim artykule konkordatu słowa „organizuje” nie implikuje „finansuje”, to można zadać sobie pytanie, czy nie mieści się w niej obowiązek zapewnienia miejsca. Na gruncie wykładni językowej wydaje się, że nie, dlatego możliwe jest ustawowe wyprowadzenie religii ze szkół. Konstytucja nie przesądza tego, gdzie mają odbywać się lekcje religii. Należy jednak liczyć się z tym, że każda decyzja o usunięciu religii ze szkół czy uderzająca w przywilej finansowania lekcji religii przez państwo zostanie ostatecznie rozstrzygnięta przez Trybunał Konstytucyjny

<sup>51</sup> <https://oko.press/religia-w-szkole-sondaz>.

<sup>52</sup> Badania CBOS-u pokazują spadek poparcia dla nauczania religii w szkołach od lat ,90.

<sup>53</sup> <https://oko.press/religia-w-szkołach-finansowana-przez-panstwo-wyborcy-pis-za-reszta-przeciw-sondaz-oko-press>.

<sup>54</sup> <https://www.rp.pl/kosciol/art1543481-sondaz-czy-lekcje-religii-finansowac-z-budzetu-panstwa?grantedBy=preview&preview=&remainingPreview=>.

<sup>55</sup> Taki pogląd podziela doktryna. M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2010, s. 261, na fakultatywność religii, ale płynącą z innych przesłanek wskazano też w: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2006, s. 155. Więcej o znaczeniu słowa „organizować” w tej samej pozycji, str. 152-161.

<sup>56</sup> <https://oko.press/rpo-finansowanie-religii>.

(relacje między ustawami, konkordatem i konstytucją). Warto zauważyć, że sama likwidacja finansowania katechezy przez państwo z pewnością skłoniłaby wiele parafii do ekonomizacji procesu prowadzenia lekcji religii, czego konsekwencją byłoby zapewne przeniesienie części zajęć do przykościelnych salek.

Na koniec warto przypomnieć słowa prymasa Józefa Glempa z 1990 roku: „Kościół nie chce ani złotówki z budżetu państwa za nauczanie religii w szkołach publicznych. My do szkół nie idziemy po pieniądze, my tam idziemy z misją”. Słowa warte przypominania.

## **Pozostałe propozycje**

W dziedzinie nauczania religii w szkołach należy także wprowadzić szereg zmian na poziomie ustaw lub rozporządzeń (m.in. Ustawa o systemie oświaty, Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 roku w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach). Postulaty te mogą zostać zrealizowane jeszcze przed wprowadzeniem fundamentalnych zmian dotyczących obecności i religii w szkołach jej finansowania:

- wprowadzenie obowiązku realizacji zajęć z religii na pierwszej lub ostatniej godzinie lekcyjnej (jeśli nie uda się jej wyprowadzić),
- realny dostęp do lekcji etyki,
- uniemożliwienie katechetom jednoczesnego nauczania etyki,
- wprowadzenie jednolitego wzoru oświadczenia wyrażającego wolę uczestniczenia w lekcjach etyki/religii (w formie elektronicznej, co umożliwi zbieranie statystyk),
- nieuwzględnianie oceny z religii przy wyliczaniu średniej ocen,
- obniżenie granicy wieku, uprawniającej ucznia do samodzielnego decydowania o uczestnictwie w lekcjach religii, do 14 lat<sup>57</sup>,
- ustanowienie limitu co najmniej 5 uczniów jako minimalnego w grupie nauczania religii,
- ustanowienie wymogu zgłoszenia co najmniej 5 uczniów, dla których szkoła tworzy grupę międzyszkolną lub pozaszkolny punkt katechetyczny, i co najmniej 10 uczniów, dla których szkoła prowadzi zajęcia w danej klasie,
- ograniczenie lekcji religii do jednej godziny w tygodniu,
- usunięcie katechety z rady pedagogicznej.

<sup>57</sup> <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-decyzja-o-niechodzeniu-na-religie-takze-dla-niepelnoletnich-uczniow>. W Niemczech ta granica została ustalona na 14 lat, a na Słowacji na 15 lat.

## USŁUGI PUBLICZNE

### Śluby

Ceremonia religijna, jaką jest ślub kościelny, może mieć moc prawną (choć nie musi, zawarcie ślubu wyłącznie kościelnego bez skutków cywilnych w drodze wyjątku jest dopuszczalne). Zawarcie umowy religijnej sprawia, że młode pary nie muszą już zawierać osobno ślubu cywilnego i kościelnego. Innymi słowy, cechą ślubu konkordatowego jest wywoływanie skutków zarówno wyznaniowych, jak i prawnych. Oprócz Kościoła Katolickiego prawo do udzielania ślubów konkordatowych posiada 10 Kościołów oraz związków wyznaniowych. Każdy z nich może to uczynić na podstawie ustaw indywidualnych, które regulują ich działalności.

Widoczny jest trend odchodzenia od ślubów kościelnych na rzecz ślubów cywilnych. Widać go zarówno w relacji między rodzajami ślubów<sup>58</sup>, jak i w liczbach bezwzględnych. Już w 12 województwach większość zawieranych ślubów to te cywilne (wyjątkami są województwa: podlaskie, świętokrzyskie, lubelskie i podkarpackie)<sup>59</sup>. Jest to zjawisko napędzane przede wszystkim przez miasta, ze szczególnym wskazaniem na metropolie. Należy się spodziewać, że wraz z postępującą laicyzacją społeczeństwa ten trend będzie się umacniał.

Nie ulega wątpliwości, że konkurencja między ślubami kościelnymi i cywilnymi będzie coraz silniejsza. Wiele samorządów już dostrzegło to wyzwanie i aktywnie włączyło się w przygotowanie atrakcyjnej oferty dla nupturientów zainteresowanych świecką ceremonią. To ostatnie słowo wydaje się kluczowe – samorządy starają się stworzyć alternatywę dla ceremoniału i wizualnej oprawy ślubów kościelnych. Często pary decydują się na ślub w kościele ze względu na okazałość i podniosłą atmosferę samej świątyni, która wygrywa z chłodem sal urzędów stanu cywilnego. Działania m.st. Warszawy na rzecz promocji świeckich ślubów są widoczne gołym okiem. Stołeczny ratusz promuje swoją ofertę ślubów cywilnych, m.in. poprzez udostępnianie atrakcyjnych przestrzeni i ułatwianie organizacji ceremonii. Na przykład Pałac Kultury i Nauki, miejska jednostka, reklamuje się jako miejsce, w którym można złożyć przysięgę w najwyższej położonej sali ślubów w Polsce. Zapewne nieprzypadkowo udzielenie ślubu wystawił na aukcję WOŚP Rafał Trzaskowski .

Zwiększenie popularności ślubów cywilnych jest możliwe wszędzie tam, gdzie samorządy wychodzą naprzeciw oczekiwaniom osób chcących wstąpić w związek małżeński. Lokalne władze powinny ułatwić zawieranie takich ślubów poprzez ograniczenie

<sup>58</sup> <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art1824291-coraz-mniej-slubow-w-kosciele>.

<sup>59</sup> <https://www.eska.pl/torun/sluby-w-polsce-w-2022-roku-kosciol-zdecydowanie-traci-wplywy-aa-jY9Y-gcwB-6X9X.html>.

i cyfryzację biurokracji, zwiększenie urzędniczej elastyczności w zakresie czasu i miejsca zawierania ślubów oraz przygotowanie atrakcyjnej oferty miejsc dostosowanych do ceremonii ślubnych. Korzystna z punktu widzenia promocji świeckich ślubów byłaby wymiana doświadczeń i koordynacja działań samorządów z całego kraju.

## **Pogrzeby**

Szacuje się, że w Polsce tylko ok. 2% wszystkich pogrzebów to uroczystości świeckie – w 2018 roku było ich ponad 8 tysięcy. To bardzo mało. W dużej mierze wynika to z braku wiedzy o niereligijnej alternatywie. Sytuacja wydaje się prostsza w miejscowościach, w których istnieją cmentarze komunalne (ok. 2000 czynnych obiektów w całym kraju), ale infrastruktura tylko w ograniczonym stopniu wpływa na świadomość społeczności lokalnej. Nawet na cmentarzach komunalnych pogrzeby religijne to standard, często wbrew woli samych chowanych.

O wiele trudniej jest w gminach, w których są jedynie cmentarze wyznaniowe (ok. 5500 czynnych obiektów), ponieważ zarządzające nimi parafie często uniemożliwiają na nich świecki pochówek. Jest to niezgodne z prawem. Art. 8 Ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych mówi, iż ciała ateistów i innowierców, którzy posiadają nabyte prawo do pochówku na cmentarzu wyznaniowym, „powinny być przez zarząd cmentarza traktowane na równi ze zwłokami osób należących do wyznania, do którego należy cmentarz, a w szczególności pod względem wyznaczenia miejsca pochowania, właściwego ceremoniału pogrzebowego i wznoszenia stosownych nagrobków. Zarząd cmentarza wyznaniowego jest zobowiązany do umożliwienia pochówku bez żadnej dyskryminacji. Zwykle w takim miejscu wydzielona jest kwatera, która nie jest poświęcona. W takim przypadku ceremonia pogrzebowa jest sprawowana w odpowiedniej kaplicy bądź sali ceremonialnej domu pogrzebowego, a na cmentarzu ma miejsce złożenie ciała lub prochów do grobu”.

Oprócz braku miejsc, istnieje jeszcze jeden kluczowy problem: brak ludzi. Oczywiście można chować ludzi bez ceremoniału, ale uroczystość pogrzebowa jest niezwykle ważna dla najbliższych jako symboliczne pożegnanie. Odpowiednia celebra jest częścią procesu żałoby i zrozumienia rzeczywistości bez bliskiej osoby. Świeckie pogrzeby są prowadzone przez mistrzów i mistrzynię ceremonii. To oni rozmawiają z bliskimi, przygotowują laudację, często dbają o oprawę muzyczną, informują o przebiegu wydarzenia. Jest ich jednak zbyt mało jak na rosnące potrzeby. Brakuje ich w miastach, nie mówiąc o wsiach, gdzie nie ma ich wcale. Bez reakcji władz świeckich, większość mieszkańek i mieszkańców Polski będzie skazana na uroczystość religijną.

Cmentarze po cichu stały się kolejnym obszarem ścierania się katolickiego monopolu ze świeckimi potrzebami coraz większej części społeczeństwa. Obszarem, który – także ze względu na silną tabuizację – pozostaje poza sferą debaty publicznej. Żeby wyjść naprzeciw oczekiwaniom rosnącej grupy Polek i Polaków, trzeba z jednej strony wymóc egzekwowanie istniejących przepisów (potrzebna presja i odwaga ze strony organów ścigania), a z drugiej – wprowadzić zmiany na poziomie centralnym i lokalnym. Oczekiwana byłaby kolejna nowelizacja Ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, ponieważ ta z kwietnia 2023 roku nie jest wystarczająco nowoczesna i nie odpowiada na oczekiwania współczesnych społeczeństw. Wzorem państw zachodnich, w Polsce rosną oczekiwania dotyczące wprowadzenia cmentarzy ekologicznych, ogrodów pamięci, uregulowania praktyki rozsypania prochów na terenie prywatnym i publicznym.

Ponadto, konieczna wydaje się zmiana ustawy umożliwiająca samorządom kontrolę cen usług na cmentarzach należących do związków wyznaniowych w miejscowościach, w których nie istnieje żaden cmentarz komunalny.

Brak mistrzów i mistrzyń ceremonii można próbować rozwiązać na poziomie samorządowym poprzez wspieranie inicjatyw zmierzających do upowszechnienia świeckiej celebry pogrzebowej, jednak jest to tylko opcja przejściowa, która nie ma szans na wdrożenie na terenie całego kraju. Dlatego należy rozważyć nowelizację ustaw regulujących działalność urzędów stanu cywilnego w taki sposób, żeby umożliwić powołanie urzędników: świeckiego mistrza lub mistrzyni ceremonii pogrzebowych.

## P O D S U M O W A N I E

Według sondażu IBRiS z 2022 roku 66% badanych chce, żeby państwo przestało finansować Kościoł; 26% jest przeciwnego zdania, 70% jest przeciwko przywilejom podatkowym Kościoła<sup>60</sup>. W badaniu tej samej pracowni z 2021 roku 91% Polaków sprzeciwiło się dotowaniu Kościoła przez podatników, a 89% było zdania, że księża nie powinni być zatrudniani na etatach i powinni rozliczać się z fiskusem tak, jak zwyczajni Polacy<sup>61</sup>. 89% uznało, że cennik za posługi (czyli na przykład za ślub czy pogrzeb) powinien być jednakowy w każdej parafii. Z kolei badanie Ipsos z 2021 roku pokazuje, że 56%

<sup>60</sup> <https://businessinsider.com.pl/gospodarka/polacy-powiedzieli-wprost-dosc-finansowania-kosciola-przez-panstwo/sfh8ljp>; <https://www.money.pl/podatki/polacy-chca-likwidacji-przywilejow-podatkowych-dla-kosciola-6777158694443584a.html>.

<sup>61</sup> <https://bezprawnik.pl/finansowanie-kosciola/>.

Polaków uważa, że Kościół dostaje zdecydowanie za dużo, a 19%, że raczej za dużo. Tę opinię podziela większość przedstawicieli wszystkich grup społecznych i wyborcy wszystkich partii z wyjątkiem PiS (40% mówi, że Kościół dostaje za dużo, 24%, że za mało, a 36% nie ma zdania)<sup>62</sup>.

Obszerniejsze badania CBOS na temat finansowania Kościoła pochodzą z 2012 roku. Z danych wówczas przedstawionych wynika, że Polacy chcieli, aby ze środków państwowych finansowane lub współfinansowane były następujące działania Kościoła: zabytki (88%), nauczanie religii w szkołach (63%), działalność kapelanów w szpitalach i więzieniach (64%), działalność Ordynariatu WP i kapelanów wojskowych (60%), działalność szkół i przedszkoli (68%), działalność uczelni wyższych (63%). Jeśli chodzi o pełne finansowanie żadna z powyższych kategorii nie przekroczyła 30% poparcia. Co więcej, 37% Polaków uważa, że wsparcie finansowe Kościoła Katolickiego i innych Kościołów przez państwo narusza zasadę rozdziału Kościoła od państwa (40% było odmiennego zdania). 59% twierdziło, że państwo nie powinno wspierać finansowo Kościoła Katolickiego i innych Kościołów, bowiem nie wszyscy podatnicy są ich członkami. 72% uważało, że Kościół w Polsce jest instytucją bogatą lub raczej bogatą, a 78%, że księża żyją dostatnio lub raczej dostatnio<sup>63</sup>.

Dziś system finansowania Kościoła w Polsce jest anachroniczny i daleki od oczekiwań społecznych. Jego transformacja powinna nastąpić jak najszybciej. Jej celem nie ma być uderzenie w Kościół i zagrożenie jego egzystencji, a doprowadzenie do sytuacji, w której nie ma wątpliwości, że każda przepływająca z budżetu państwa lub uzyskana dzięki państwu złotówka jest wydawana zgodnie z zasadami jawności, przejrzystości i innymi stawianymi przed pozostałymi podmiotami. Większość kluczowych zmian jest możliwa do przeprowadzenia bez zmiany konstytucji i wypowiedzenia konkordatu. Wymagać będą jedynie determinacji ze strony ugrupowań dzisiejszej opozycji demokratycznej.

<sup>62</sup> <https://oko.press/75-proc-polek-i-polakow-uwaza-ze-kosciol-dostaje-za-duzo-pieniedzy-od-panstwa-sondaz>.

<sup>63</sup> [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K\\_063\\_12.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_063_12.PDF).

---

# **Dr Miłosz Hodun**

---

Prezes Fundacji Projekt: Polska  
i Wiceprzewodniczący think tanku  
European Liberal Forum. Autor publikacji  
i artykułów dotyczących populizmu  
i mowy nienawiści. Wykładowca na  
Wydziale Prawa Uniwersytetu w Reykjavíku.

**Copyright Fundacja Liberté! 2023**

**Redakcja i korekta: Katarzyna Bieńkiewicz**

**Projekt graficzny: POLKADOT Studio Graficzne**



LIBERTÉ!